

Grodno

Nr 14 (400),
6 lipca 2014

Słowo Życia

www.slowo.grodnensis.by

GAZETA DIECEZJI GRODZIENSKIEJ

VI Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej



Ks. Artur Małafiej – główny organizator
Parafiady Dzieci i Młodzieży Diecezji
Grodzieńskiej

Inauguracja VI Parafiady Dzieci
i Młodzieży



W dn. 16-19 czerwca w Grodnie odbyła się VI Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej. Jej hasłem były słowa „Radość Ewangelii”. Na Parafiadę przybyło ponad 400 uczestników z 31 parafii diecezji. Tradycyjnie dzieci i młodzież gościła parafia niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Maryi (Grodno-Południowy).

■ Ciąg dalszy na str. 3

W Nazarecie poświęcono mozaikę Matki Bożej Budśławskiej

27 czerwca białoruscy pielgrzymi skierowali się do miasta Nazaret, leżącego w 190 km od Jerozolimy, aby osiągnąć główny cel pielgrzymki, którym było poświęcenie mozaiki cudownego obrazu Matki Bożej Budśławskiej.

W Mszy świętej, rozpoczynającej uroczystości, w bazylice Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny wzięło udział 300 pielgrzymów. Przed mszą mozaika została wniesiona do bazyliki i umieszczona w ołtarzu bocznym. Modlitwy i śpiewy w języku białoruskim, którym towarzyszyły chóry mińskiego kościoła św. Szymona i Heleny oraz mohylewskiej kate-

dry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Stanisława, napłynęły świątynie, która w ciągu swego istnienia widziała wiele, jednak tak mocną obecność Białorusi odczuła po raz pierwszy.

Mszy świętej przewodniczył Metropolita Mińsko-Mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz. Razem z nim Eucharystię celebrowali biskup pomocniczy Diecezji Grodzieńskiej Józef Staniew-

ski, wizytator apostolski dla grekokatolików na Białorusi archimandryta Siergiej Gajek oraz kapłani z Białorusi. Na zakończenie Eucharystii został poświęcony mozaikowy obraz Ikony Budśławskiej, przy którym przeczytano Akt Poświęcenia Białorusi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Później mozaika została umieszczona na podwórzu bazyliki nazaretańskiej po lewej stronie od wejścia główne-

go. Kierownik firmy turystycznej, która organizowała pielgrzymkę i wykonanie mozaiki cudownego obrazu Matki Bożej Budśławskiej, pan George wyraził swoją radość z powodu poświęcenia oraz nadzieję, że pokolenia Białorusinów będą przybywać tutaj, by się modlić w tym miejscu. Miejsce to zaś będzie reprezentowała Madonna Budśławska.

Wg catholic.by



Kalendarz wydarzeń

11 – 12 lipca Uroczystość
Matki Bożej Trokielskiej;

13 lipca - rocznica
męczeńskiej śmierci bł.
Marianny Biernackiej,
kapłanów oraz mieszkańców
Grodna i okolic;

16 lipca – wspomnienie NMP
z góry Karmel.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej:

„Głos Ewangelii”

Katolicki program
na Pierwszym Narodowym
Kanaale Białoruskiego Radia.

W każdą niedzielę
o godz. 8.00 zapraszamy
do refleksji nad Ewangelią
i dzielenia się słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM

Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary”

Program katolicki na kanale
televizyjnym „Bielarus-2” o życiu
religijnym Diecezji Grodzieńskiej.
Kolejna audycja ukaże się
8 lipca we wtorek
o godz. 18.05 przy współpracy
Katolickiego Studium Telewizyjnego
Diecezji Grodzieńskiej
oraz telewizji państwowej.

SONDA

www.grodnensis.by

...twoim zdaniem

Czy odwiedzi Pan (-i) w tym roku jakikolwiek sanktuarium?

- Tak, pójde w pielgrzymce
- Tak, pojadę autokarem
- Tak, pojadę rowerem
- Tak, pojadę samochodem
- Nie, nie mam czasu
- Nie, mnie to nie interesuje

zgłosz



„Chrześcijanin bez Maryi jest sierotą. Podobnie jak chrześcijanin bez Kościoła” Papież Franciszek



Ks. Jarosław Hrynaskiewicz

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 11, 25-30

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: „Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztujcie ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

WIELKOŚĆ CICHYCH I POKORNYCH

W powyższym fragmencie Ewangelii tak bardzo jasno widać Jezusa jako pośrednika pomiędzy Bogiem a ludźmi. W pierwszych słowach Jezus oddaje cześć Bogu: „Wysławiam Cię, Ojczy...”. Aby zaraz potem zwrócić się do ludzi z zachętą pójścia Jego śladami: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy...”. Uczniowie uważali Go za swego Mistrza i Nauczyciela. Słuchacze z tłumu brali Go za Jana Chrzciciela, który powstał z martwych, albo za jednego z proroków Starego Przymierza. On sam łączył swą Osobę z cichością i pokorą. To te właśnie cechy otwierają drogę poznania Boga. I rzeczywiście – fundamentalnym pojęciem jest „prostaczek” jako przeciwieństwo „mądrych i roztroprnych”. Wybór i uprzywilejowanie ludzi pokornych i prostych jest może arbitralną decyzją Ojca Niebieskiego, ale takie było Jego „upodobanie”. Mądrość tego świata i chłodna kalkulacja roztroprnych nie pomogą zbliżyć się do Boga. W drodze do Niego konieczna jest pokora i odrobina „szaleństwa”. W zamian otrzymujemy pewność, że Pośrednik między nami nie pozostawi nas osamotnionych: Jego jarzmo nie będzie zbyt ciężkie, bo będzie je dzielił z nami. Z pokorą i cichością, jak to zrobił podejmując w czas męki nasze grzechy i słabości.

XV NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 13, 1-16

Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: „Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. Kto ma uszy, niechaj słucha!”. Przypadli do Niego uczniowie i zapytali: „Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?”. On im odpowiedział: „Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu...”.

CIERPLIWY SIEWCA

Tłumy słuchające Pana Jezusa będą topniały. W najważniejszych momentach opuszczają Go nawet najbliżsi uczniowie. Nie będą w stanie zrozumieć i przyjąć granic Jego miłości. Dopiero po zmartwychwstaniu Boży plan zbawienia stanie się czytelny. Nie dla wszystkich. I nie dlatego, że Ewangelia okaże się zbyt trudna, a wymagania ponad ludzkie siły. Jezus kierował swe nauczanie do ludzi, nie do aniołów. Uwzględniał nasze słabości. Przewidział zatwardziałość ludzkiego serca. Pomimo to nigdy nie zrezygnował z człowieka. Oczy i uszy muszą się w końcu otworzyć, by zobaczyć i usłyszeć, a serce aby przyjąć i ukochać.

Zdrowe powołanie do chrześcijaństwa

Do kolejnego rozważania natchnęły mnie słowa Papieża Franciszka, zwracającego się do młodych miasta Rzymu, którzy rozpoznają swoje powołanie. Franciszek podkreślił, że na tej drodze rozeznania bardzo ważna jest obecność Maryi. „Kiedy jakiś chrześcijanin mówi mi, nie że nie kocha Maryi, ale że mu na Niej nie zależy, że się do Niej nie modli, to bardzo mnie to zasmuca – powiedział Franciszek. – Pamiętam, że kiedy przed 40 laty byłem w Belgii na pewnym kongresie, spotkałem tam parę katechetów, profesorów akademickich, którzy mieli dzieci, piękną rodzinę i pięknie mówili o

Chrystusie. W pewnym momencie zapytałem: «A nabożeństwo do Maryi?». «My ten etap mamy już za sobą. Tak dobrze znamy Jezusa Chrystusa, że nie potrzebujemy Maryi». I pomyślałem wtedy: biedne sieroty. Tak. Chrześcijanin bez Maryi jest sierotą. Podobnie jak chrześcijanin bez Kościoła. Chrześcijanin potrzebuje obu tych Matek, obu Dziewic: Kościoła i Maryi. Aby zrobić test na zdrowe powołanie chrześcijańskie, trzeba się zapytać o relacje z tymi dwiema Matkami”.

Warto, więc w zagajnikach naszego serca odnaleźć odpowiedź na powyższą propozycję Papieża Franciszka. Obserwując naszych wier-

nych, zauważamy wielki kult do Maryi w naszym kraju. Ostatnie wydarzenie na Ziemi Świętej jest potwierdzeniem tego. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem ostatnich dni jest poświęcenie oraz umieszczenie obrazu Matki Bożej Budzawskiej w podwórku bazyliki nazaretańskiej. Na uroczystość udało się wielu pielgrzymów z Białorusi. Jest to święto na skalę całego naszego kraju - święto Maryjne. Pielgrzymki, uroczystość w Budzawiu i Trokielach po raz kolejny ukażą naszą wielką miłość do Maryi. Wszyscy mamy przepiękną okazję być w szkole Matki Kościoła. Maryja prowadzi nas do swojego Syna, prowadzi drogą Kościoła. Na

tej drodze nie jesteśmy sami, jest z nami Matka. Młodzi ludzie podczas pielgrzymki odczuwają szczególną obecność Maryi, a krocząc każdego dnia po kilkanaście kilometrów, są coraz bliżej swojej Matki. Będąc w sanktuarium na zakończenie pielgrzymki, można zobaczyć na twarzy wielu młodych ludzi przy obrazie Matki Bożej ły radości. Jak wielka jest miłość dzieci do Matki, tak wielka potrzeba jest obecności Matki w życiu każdego dziecka.

Podczas różnych jubileuszów naszych świątyni, udzielania sakramentu Bierzmowania przez biskupów w różnych zakątkach naszej diecezji oraz innych uroczystości da się też zauważyć miłość

wiernych do swojego Kościoła. Jest to miłość do Kościoła jako budynku, który jest piękny, uporządkowany, jak również miłość do wspólnoty wiernych, którzy są w tym kościele. Takich kościołów murowanych i z ludzkiego serca odradza się coraz więcej. Wspieramy siebie nawzajem modlitwą, aby nasza wiara była coraz mocniejsza, a swoim przykładem życia kontynuujemy Ewangelię tam, gdzie jesteśmy na co dzień.

Niech miłość do Maryi i Kościoła będzie świadectwem całego naszego życia. Zostać wielkim sługą Maryi i Kościoła, aby „zaliczyć” test zdrowego powołania chrześcijańskiego. A więc na ile mocno kocham Maryję i

Według archiwum Diecezji Grodzieńskiej

Dekanat Wołkowysk

■ Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Na początku na ścianie ołtarzowej umieszczono Ukrzyżowanie, z lewej stał ołtarz św. Tekli (na górze umieszczono obraz Matki Bożej), z prawej strony znajdował się obraz Niepokalanego Poczęcia NMP.

Rok później na antependium ołtarza głównego umieszczono herb Bukowickich. W roku 1840 ołtarz główny był czterokolumnowy, pomiędzy kolumnami stały figury czterech Ewangelistów, w centrum – obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Ołtarze boczne były dwukondygnacyjne: lewy poświęcony Matce Bożej, obraz ten zasłaniany obrazem św. Józefa, u góry zaś wisiał obraz św. Antoniego; prawy był poświęcony Panu Jezusowi, w centrum wisiało ukrzyżowanie (Jezus w srebrnej cierniowej koronie) w otoczeniu figur świętych Piotra i Pawła, u góry – obraz Pana Jezusa w cierniowej koronie.

Podłoga w kościele była wykonana z cegły.

Wnętrze świątyni wieńczył drewniany sufit, upiększony ono było XVIII-wiecznymi rzeźbionymi barokowymi ołtarzami, w centrum ołtarza umieszczono obraz Matki Bożej Porozowskiej, namalowany w 1937 roku przez znanego malarza Piotra Siergijewicza, u góry – obraz tytułowy św.



Widok wewnętrzny kościoła parafialnego

Michała Archaniola. Na mniejszym ołtarzu ustawiono figury świętych biskupów Augustyna (z lewej) oraz Ambrożego. Ołtarze boczne były dwukondygnacyjne. W lewym umieszczono obraz Trójcy Przenajświętszej i św. Dominika z różańcem w ręku, u góry umieszczono obraz św. Marii Magdaleny, a także figury Jezusa Ubiczowanego i Matki Bożej, w prawym – obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa, u góry – Matki Bożej Szkaplerznej oraz figury świętych Piotra i Pawła.

Na bocznych ścianach umieszczono duże obrazy świętego Wincencjusza (z lewej) oraz św. Franciszka. Przy prawej ścianie świątyni jeszcze w latach 80. ub.w. stał drewniany pomalowany na biało barokowy ołtarz, pochodzący z XVIII wieku, potem został wywieziony dokądś. Nad

wejściem do kościoła wznoszą się chory, na których znajdowały się organy, wykonane w 1897 roku przez Edwarda Krukowskiego, ze środków, zebranych przez ówczesnych parafian na czele z ks. Janem Kaźmierzem.

Teren przykościelny jest otoczony kamiennym murem, wejście główne stanowi brama-dzwonnica, zbudowana pomiędzy latami 1830-1840. Znajdują się w niej cztery dzwony, na których są wykonane w płaskorzeźbie obrazy tematyczne. Dzwony wykonano w roku 1749. Przy kościele znajdowała się kaplica czaszek, obecnie jest wykorzystywana jako przechowalnia. Przy kościele ustawiono również krzyż misyjny: redemptorystów (9-17 VI 1990) oraz franciszkanów (16-24 X 2004).

Przed II wojną świa-

tową liczba wiernych parafii porozowskiej wynosiła ponad 6500 osób. Do parafii w XVIII wieku należała też kaplica w Janowszczyźnie, a w XIX w. – kaplice w Studzienikach i na miejscowym cmentarzu. W tym czasie kaplica w Janowszczyźnie już się nie wspomina. Kaplica cmentarna została poświęcona przez ks. M. Grabowieckiego ok. roku 1830, niestety, do dnia dzisiejszego się nie zachowała. Zachowała się natomiast niewielka kapliczka przydrożna, zbudowana na pocz. XX wieku na wysokim pagórku w drodze prowadzącej do Nowego Dworu u wylotu z Porozowa.

Prawdopodobnie, już na początku wojny ZSRR z hitlerowskimi Niemcami władze radzieckie zabrały wzniesły budynek plebanii. W powojennym czasie

proboszcz porozowski ks. Jan Sławiński mieszkał w drewnianym domu przy kościele, lecz w 1958 r. i ten budynek przeznaczono go na bibliotekę publiczną, obecnie mieści się tam Dom Polski. Kościół w Porozowie na szczęście był czynny również w czasach wojującego ateizmu, od lat 70. ub.w. posiada statut zabytku architektury.

Klasztor franciszkanów założono w Porozowie 27 maja 1992 roku, jest pw. św. Michała Archaniola. Mieści się na terenie nowej plebanii, zbudowanej w 1988-89 II.

Obecnie do parafii porozowskiej należy kaplica w Bobrownikach Wielkich, Worobiejkach, Nowosiólkach, Studzienikach oraz Szuryczach.

VI Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej

■ Ciąg dalszy ze str. 1

Ks. Artur Małafiej, główny organizator Parafiady, zaznaczył: „Najważniejsze - nie wygrana, lecz udział”. Ksiądz zachęcał młodych ludzi, żeby nie tylko w tych dniach, ale zawsze kierowali się tą zasadą. Według ks. Artura, już samo przybycie na Parafiadę, na którą przybyło wielu młodych wiernych z różnych części diecezji – jest wielką łaską, bo w ten sposób uczestnicy mogą spotkać się i duchowo wzbogacić siebie nawzajem, a przede wszystkim podzielić się radością, do czego od czasu wyboru na Stolicę Piotrową często zachęca Ojciec Święty Franciszek.

Dzień I: otwarcie VI Parafiady Dzieci i Młodzieży, przysięga oraz flaga Parafiady

Wielka radość wśród uczestników wyczuwała się podczas otwarcia Parafiady: dało się to wyczytać z oczu i twarzy.

Parafiada, podczas której młodzi wierni starali się połączyć sport i kulturę z wiarą, rozpoczęła się Mszą św., której przewodniczył Ordynariusz Grodzieński ks. bp Aleksander Kaszkiewicz. Wzięli w niej udział również kapłani zarówno z diecezji, jak i spoza niej.

W homilii ks. Roman Kotłimowski zastanawiał się nad hasłem Parafiady. Jak kapłan zaznaczył, „człowiek poszukuje radości, on się urodził dla radości, radość jest wpisana w jego serce, każde serce chce się radować”. Według księdza, Bóg jest źródłem radości, sama radość - drugi owoc Ducha Świętego po miłości, tak jak się mówi w Liście św. Pawła do Galatów; na Parafiadzie można odkryć «radość, otwierając swoje talenty, a ojcem tych talentów jest Pan».

Na koniec liturgii biskup Aleksander Kaszkiewicz podkreślił znaczenie wydarzeń, takich jak Parafiada, które wzbogacają młodych ludzi duchowo, intelektualnie, fizycznie i są bardzo pomocne w rozwoju osobowości.

Zaszczyt otworzyć VI Parafiadę Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej miał ks. Tomasz Olczak SchP, Prezes Towarzystwa Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza w Warszawie (Polska). Pod koniec Mszy św. przed ołtarz została wniesiona flaga Parafiady, obecni wypowiedzieli przysięgę uczestnika Parafiady. Parafiada przebiega na podstawie triady: „Świątynia – Teatr – Stadion”. Świątynia zajmuje szczególne miejsce w owym przedsięwzięciu, ponieważ każdy dzień rozpoczyna się w imię Boga.

Dzień II: modlitwa i sport

17czerwca, kolejny dzień VI Parafiady Dzieci i Młodzi



Ks. Aleksander Romanowski z młodymi zwycięzcami



O. Tomasz Olczak SchP, prezes Stowarzyszenia „Parafiada” im. św. Józefa Kalasancjusza w Warszawie

Drużyna z Augustówka – starsza grupa I miejsce.



dzień Diecezji Grodzieńskiej, uczestnicy rozpoczęli Mszą świętą w kościele parafialnym w Grodnie Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, której przewodniczył wice-kancleż kurii Antoni Gremza.

Podczas Parafiady uczestnicy starają się połączyć sport i kulturę z wiarą. Następnego dnia Parafiada odbyła się na stadionie „Niemen” - głównym stadionie Grodna, gdzie młodzi wzięli udział w zawodach sportowych.

Tych 400 młodych ludzi, którzy przyjechali do Grodna z 31 parafii Diecezji Grodzieńskiej wykazało duże zainteresowanie sportem, który przygotowuje młodzież do ciągłego przeżywania wartości, towarzyszących jej w życiu. Troska o życie duchowe i doskonalenie sprawności fizycznej mogą się wzajemnie wzbogacać.

Dzień III: biskup z Witebska, „Teatr” i konkursy

Trzeci dzień Parafiady rozpoczął się Liturgią w kościele Najświętszego Odkupiciela w Grodnie. Mszy św. dla uczestników przewodniczył ksiądz biskup z Witebska Oleg Butkiewicz.

W kazaniu, zwracając uwagę na element «teatr»,

któremu jest poświęcony trzeci dzień Parafiady, biskup zauważył, że teatr, gra na scenie, może pomóc zobaczyć zasady, o których mówi Pismo Święte.

Hierarcha powiedział również, zwracając się do dzieci i młodzieży, że nie zawsze książki i filmy, które oferuje świat, głoszą zasady Ewangelii, i «zawsze należy pozostać człowiekiem wierzącym, bo «wtedy będziemy mogli iść tą prostą drogą do zbawienia, którą wskazuje Chrystus».

W ciągu tego dnia dzieci i młodzież uczestniczyły w konkursach wiedzy o Kościele, Piśmie Świętym, konkursach piosenki, rysunku i in.

Wszyscy wykazali się wysokim poziomem wiedzy. Mówili, że do Parafiady przygotowali się przez dłuższy czas, biorąc udział w różnych próbach konkursach. Cieszył też wysoki poziom kultury osobistej młodych wiernych, którzy w stosunkach międzyludzkich okazali sobie nawzajem szacunek i wyrozumiałość.

Wieczorem odbył się koncert dziecięco-młodzieżowego zespołu „Liberalmente” grodzieńskiej parafii Najświętszego Odkupiciela, która tego dnia gościła uczestników Parafiady.

Dzień IV: zakończenie, wręczenie nagród oraz zwycięstwo parafii Roś

19 czerwca w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Grodnie zakończyła się VI Parafiada Dzieci i Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej. Na ceremonię zamknięcia Parafiady przybył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, który przewodniczył Mszy św. i wręczył nagrody zwycięzcom.

W kazaniu powiedział: «Konkursy, wspólna modlitwa, talenty aktorskie, wiedza - to jest to, co kształtuje w nas dary, którymi obdarzył każdego Pan Bóg. Nie powinien was smuć fakt, że nie każdy był w stanie zająć pierwsze miejsce. Musimy nauczyć się akceptować swoje».

Na koniec liturgii uczestnicy podziękowali biskupowi w diecezji za wsparcie tej inicjatywy, którą jest Parafiada. Następnie w dolnym kościele odbyło się nagradzanie zwycięzców. Wielu młodych otrzymało medale za udział w konkursach, w który wykazało się swoimi zdolnościami i talentami.

Pierwsze miejsce w tym roku, już po raz trzeci z kolei, zdobyła parafia Trójcy Prze-

najświętszej w Rosi, drugie - parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Kuncewicza w Sopoćkiniach (Teolin), trzecie - Parafia Świętej Rodziny w Lidzie.

Nagrody przyznano również zwycięzcom w każdej z trzech części triady «Świątynia - Teatr - Stadion»: element «Świątynia» - Parafia św. Teresy od Jezusa (z Avila) w Szczuczynie, «Teatr» - Trójcy Przenajświętszej w Rosi, «Stadion» - parafia Świętej Rodziny w Lidzie.

Na koniec uroczystości uczestnicy podzielili wielki tort. Młodzi wierni wrócą do domu zachęceni słowami biskupa Aleksandra Kaszkiewicza: «zawsze odnoście zwycięstwo nad grzechem i lękiem dzięki wierze» i z kolejnymi doświadczeniami w modlitwie, sporcie, kulturze.

Dla wielu młodych ludzi w Grodnie Parafiada stała się rodzajem treningu przed 26. Międzynarodową Parafiadą Dzieci i Młodzieży, która odbędzie się w dniach 13-19 lipca w Warszawie.

Przygotował ks. Paweł Solobuda
Wg catholic.by

Słowo dla Życia



Papież Franciszek



„Pan postął swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda” (Dz 12,11). Na początku posługi Piotra w chrześcijańskiej wspólnotie Jerozolimy trwał jeszcze wielki strach z powodu prześladowania Heroda wobec niektórych członków Kościoła. Zabito Jakuba a obecnie uwięziono samego Piotra, aby zadowolić lud. Kiedy był on przetrzymywany w więzieniu i przykuty, usłyszał głos anioła, który powiedział: „Wstań szybko!... Przepasuj się i włóż sandały!... Narzuć płaszcz i chodź za mną!” (Dz 12,7-8). Łańcuchy opadły, a bramy więzienia otworzyły się same. Piotr zdał sobie sprawę, że Pan „wyrwał go z ręki Heroda”; zdał sobie sprawę, że Bóg uwolnił go z lęku i z kajdan. Tak, Pan uwalnia nas z wszelkiego lęku i od wszelkich okowów, abyśmy mogli być naprawdę wolni.

Świadectwo apostoła Piotra przypomina nam, że naszym prawdziwym schronieniem jest ufność w Boga: oddała ona wszelkie obawy i czyni nas wolnymi od wszelkiego zniewolenia i wszelkich pokus światowych.

Fragment homilii Papieża Franciszka, wygłoszonej w Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Arcybiskup Claudio Gugerotti



Nie możemy twierdzić, że nas prześladowają, że jesteśmy zmuszeni się chować, żyjąc zgodnie z wiarą. Naszym życiem nie możemy zaprzeczyć temu Chrystusowi, którego jesteśmy nieśli w procesji. Wszyscy oczekują od nas uśmiechu Chrystusa, gestu miłości Chrystusowej – nawet najskromniejszego i najprostszego. „Życie wiernych powinno być piękne, powinno przebiegać w harmonii z Eucharystią, którą niosą, a przed obliczem trudności, stawianych przez świat oraz własnych słabości pomocą przychodzi do nich Duch Święty. Jest to tchnienie Boże, które nas przenika i pozwala czuć się żywymi.

Fragment homilii w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa



♦ Papież Franciszek po raz drugi został „najbardziej wpływowym liderem politycznym”, obecnym na „Twitterze”. Według wyników badań „Twiplomacy”, przeprowadzonych przez PR-agencję „Burson-Marsteller”, krótkie powiadomienia żadnego innego polityka lub religijnego lidera świata nie są czytane tak często i przekazywane dalej, jak „tweety” Ojca Świętego. „Decydującą jest nie tylko ilość użytkowników, lecz także ich aktywność i wpływowość” – podkreślają autorzy badań. W roku 2013 „Twiplomacy” już przyznawało Franciszkowi status najbardziej wpływowego użytkownika sieci społecznościowych. „Twitter” Papieża działa w dziesięciu językach.

♦ Przebojem Roku w plebiscycie Stowarzyszenia Muzyki Chrześcijańskiej Muza Dei została hiphopowa piosenka «Wolność» księdza Jakuba Bartczaka. Piosenka ma ok. 770 tys. odsłon na YouTube. Duchowny jest kapłanem w Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu, angażuje się m.in. w akcje charytatywne żywienia bezdomnych, prowadzi grupę w neokatechumenacie. Podkreśla, że muzyka to tylko jego hobby.

♦ Na początku 2014 Rowden i Leizel postanowili, że pobiorą się w lipcu. Krótko po podjęciu decyzji, u Rowdena zdiagnozowano 4. stadium raka wątroby. Nie był w stanie opuścić szpitala, by pojawić się na własnym weselu. Wiedząc, że Rowden nie chce opuścić świata bez słu- bu z ukochaną, jego rodzina i przyjaciele przy współpracy z personelem szpitala zorganizowali mu niewielką ceremonię w murach budynku. Przygotowania trwały 12 godzin, jednak efekt końcowy był wart wysiłku.

♦ W tym roku Kościół w Stanach Zjednoczonych ma 477 nowych kapłanów. To zdecydowanie za mało, aby utrzymać ciągłość duszpasterstwa na obecnym poziomie. Kościół w Stanach Zjednoczonych doświadcza kryzysu powołań. Są jednak wyjątki. Dziennik „The New York Times” nie bez zdumienia opisuje sytuację w dwóch sąsiadujących ze sobą małych wioskach w stanie Michigan. W pierwszej - Fowler mieszka zaledwie 1200 osób, w drugiej - Westphalia nieco ponad 900. Każda z nich wydała w ostatnich latach po 22 księży i w sumie 80 siostr zakonnych. Również w tym roku odbyły się tam święcenia kapłańskie dwóch 26-letnich bliźniaków Toma i Gary'ego

Watykańskie radio,
www.deon.pl, www.wiara.pl

Przygotował
ks. Paweł Solobuda

Zapraszamy na wspólne przeżycie uroczystości w Trokielach

Drodzy Diecezjanie!

Zachęcam Was do wspólnego przeżycia w dn. 11-12 lipca uroczystości w naszym diecezjalnym sanktuarium w Trokielach.

Zapraszam wszystkich Wiernych, szczególnie Młodzież, z różnych zakątków naszej diecezji wyruszyć na wyznaczone szlaki pielgrzymie. W roku bieżącym grupom pielgrzymów oraz ich czuwaniu modlitewnemu towarzyszyć będą duchowe symbole Świątów Dni Młodzieży – Krzyż oraz Ikona Matki Bożej. Przeżywając trudności pielgrzymowania, proszę za tych, komu brakuje zaufania do Boga, a także za tych, kto stał się zakładnikiem fałszywego szczęścia – alkoholizmu, narkomanii oraz innych nałogów.

Niech Najświętsza Panna Maryja Trokielska – Królowa naszych Rodzin – będzie dla nas gwiazdą i wzorem chrześcijańskiej wierności.

Wszystkich Pielgrzymów oraz Uczestników uroczystości odpustowych w Trokielach otaczam modlitwą i z serca błogosławie

+ Aleksander Kaulback

Biskup Grodzieński



Program diecezjalnych obchodów w Trokielach, 11-12.07.2014

„A pod Krzyżem Matka stała...»

11 lipca - piątek:

21.00 - Powitanie Krzyża i Ikony Matki Bożej - Symboli Świątów Dni Młodzieży (świadecko i zaproszenie na Świątów Dni Młodzieży w Krakowie);

21:15 - Konferencja z. «Maryja pod Krzyżem - wzorcem chrześcijańskiej wierności» (ks. dr Mikołaj Cichonowicz);

21:45 - Adoracja Najświętszego Sakramentu (Młodzież z Lidy-Fary);

22:45 - Droga Krzyżowa (Duszpasterstwo Młodzieży Akademickiej «OPEN» z Grodna);

Przygotowanie do Mszy św.

12 lipca - sobota:

00.00 - Msza święta;

Adoracja Krzyża;

02.00 - Różaniec - Część Bolesna (wierni z par. Iwie);

03.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego (wierni z par. Lida-Młodzieżowy);

04.00 - Koncert grupy młodzieżowej «Do nieba» (Wereno);

05:30 - Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny;

06.00 - Tradycyjne śpiewy;

07.00 - Przygotowanie do Mszy świętej;

7:30 - Msza święta (Księża Neoprezbiterzy i Jubilaci);

08:30 - Czas świadectw oraz rozmów z pasterzami (pytania pielgrzymów do biskupów);

10.00 - MSZA ŚWIĘTA - POŻEGNANIE KRZYŻA I IKONY MATKI BOŻEJ ŚDM.

I Krajowy Dzień Jedności Rodziny Salezjańskiej odbył się w Smorgoniach

s. Irena FMA, Julia Kleniec, Anna Siemak, Katarzyna Maksimowicz

«Kto z nas nie słyszał i nie wie, że chrześcijanie powinni żyć w jedności, współpracy i wzajemnie się wspierać, zwłaszcza w smutku?» - te słowa skierował ks. Aleksander Jaszewski SDB, wikariusz Stowarzyszenia Katolickiej Misji św. Franciszka Salezego podczas kazania na uroczystej Mszy świętej, którą rozpoczął się I na Białorusi Dzień Jedności Rodziny Salezjańskiej.

Od czasów św. Jana Bosko do dzisiaj święto Jedności Rodziny Salezjańskiej jest obchodzone w dniu urodzin lub imienin przełożonego i

ojca duchowego danego regionu. Dlatego na Białorusi jest obchodzone w dniu 21 czerwca w urodziny regionalnego przełożonego Misji, księdza Wiktora Hajdukiewicza SDB. «Dzień jego urodzin - to znak łaski Bożej dla nas, łaski jedności, miłości, łaski modlitwy, dzielenia się doświadczeniami radości» - powiedział ks. Aleksander SDB.

Obchody rozpoczęły się Mszą św., której przewodniczył ks. Wiktor Hajdukiewicz SDB. Wokół ołtarza zgromadzili się ci, którym bliski jest duch salezjański: księża - salezianie, siostry - salezjanki, salezianie - wolontariusze, dzieci i młodzież. Podczas kazania ks. Aleksander Jaszewski SDB zwrócił uwagę

na słowa apostoła Pawła: «Żyćcie w sposób godny Ewangelii Chrystusowej». Tylko wtedy jedność i współpraca między nami będą możliwe, jeśli rodzą się z Ducha Świętego i kiedy nawracamy się do Boga i prowadzimy życie godne dzieci Bożych».

Jedność polega nie tylko na wspólnej modlitwie, ale również na wspólnych obchodach uroczystości. Dlatego druga część festiwalu poświęcona była śpiewom, tańcom, przedstawieniom. Przygotowały je różne grupy z Mińska, Borowian, Smorgoni, Dziatłowa, Wornian i Żupran. Święto zakończyła wspólna modlitwa, po której ksiądz Wiktor Hajdukiewicz SDB zwrócił się

do zebranych:

«Dziś obchodzimy święto naszej, jak widać, licznej rodziny salezjańskiej. Dzięki naszemu duchowemu ojcu i nauczycielowi św. Janowi Bosco przyjechaliśmy z różnych zakątków Białorusi. To on jednoczy nas wszystkich w trosce o naszą przyszłość - dzieci i młodzież. W trosce o ich wychowanie, zbawienie dusz, zwłaszcza we współczesnym świecie. Dziś cała nasza nadzieja, nadzieja całego Kościoła spoczywa na młodzieży. Patrząc na obecne pokolenie, może się wydawać, że to stracone pokolenie. Ale, jak mówił św. Jan Bosko - nie ma złej młodzieży. On, stając się ich przyjacielem, został ojcem, nauczycielem i duchowym przywódcą, a to znaczy niezastąpionym człowiekiem w każdym znaczeniu tego słowa dla ówczesnej młodzieży, mocno wierząc w dobroć każdego z nich. (...)

Zwracając się do obecnej na obchodach Jedności Rodziny Salezjańskiej młodzieży, ks. Wiktor powiedział:

«Droga Młodzieży! Każdego z was, każdego z nas Bóg kocha niewypowiedzianą miłością i każdy z nas jest wybrany przez Chrystusa do realizacji swojego powołania. On obdarza nas niezbędnymi darami i talentami. Ks. Bosko powiedział, że Bóg kocha młodych ludzi, bo są młodzi i mają czas, by zrobić wiele dobrego. Kocha młodzież, bo jest w wieku prostoty, niezaparta przez

złego ducha. Dlatego, drodzy młodzi ludzie, uwierzcie i wy w siebie, szukajcie w sobie tej odrobiny dobroci od Boga, rozwijajcie ją w sobie i dzielcie się z innymi, nie załamujcie się i nie poddawajcie się trudnościom życia. Wykorzystujcie dobrze czas, dany wam przez Boga, w celu czynienia dobra i z uśmiechem na twarzy idźcie drogą świętości. Niech taka będzie wasza odpowiedź na Bożą miłość za wstawiennictwem św. Jana Bosco». (...)

Przemawiając do członków rodziny salezjańskiej, powiedział: «My, jako rodzina św. Jana Bosko jesteśmy powołani do współpracy w Kościele i społeczeństwie. Powinniśmy być adwokatami młodych ludzi, działać jak zaczyn, który zawsze szuka możliwości, aby wystąpić w obronie młodego człowieka i jego interesów. Codzienne świadectwo każdego z nas powinno być znakiem naszej jedności i wierności naszemu założycielowi i jego charyzmatowi». Po przemówieniu i błogosławieństwie odbył się wspólny uroczysty obiad na podwórku Oratorium im. św. Jana Bosco.

Cała rodzina salezjańska życzy ks. Wiktorowi wszelkich łask Bożych nie tylko na tegoroczne urodziny, ale także na wszystkie lata życia, a wszystkim salezjanom jedności w realizacji wspólnej misji - żyć zgodnie z Ewangelią Chrystusa.



Kapłani obecni na Dniu Jedności Rodziny Salezjańskiej

DROGA DO WIARY I DUCHOWOŚCI

Notatki z czwartego spotkania nauczycieli, wykładowców i wychowawców

Aby zrozumieć siebie nawzajem, aby żyć wspólnymi zainteresowaniami, aby nieść światło, miłość i prawdę, ludzie często umawiają się na spotkania, na których rozwiązują ważne problemy ludzkich relacji. Takie właśnie spotkanie (już czwarte) potoczyło w tym roku nauczycieli, wykładowców i wychowawców Diecezji Grodzieńskiej. Odkryło się 20-21 czerwca w cudownym miejscu Grodzieńszczyzny – w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Szczuczynie, zabytku architektury klasycyzmu.



Od lewej: ks. Antoni Gremza – duszpasterz nauczycieli, ks. bp Józef Staniewski, o. Witold Petelczyc – proboszcz ze Szczuczyna, wraz z nauczycielami

Helena Sadowska

Spotkanie po raz kolejny potwierdziło, że czas wspólnego pobytu przedstawicieli tego samego zawodu, tych, którzy się ją „dobre, mądre, wieczne” może przynieść wielki pożytek dla duchowego rozwoju każdej osoby i dla przekazania tej duchowości młodemu pokoleniu podczas procesu edukacyjno-wychowawczego. Dwa dni spędzone wspólnie natchnęły, wzmocniły duchowo i stały się kolejnym bodźcem do urzeczywistnienia ważnych zadań w wychowaniu młodzieży. Zaplanowane na czas spotkania czynności pozwoliły nie tylko wzmocnić wiarę każdego z obecnych, ale też po raz kolejny odczuć smak rozmów z kolegami, kapłanami, z nowymi przyjaciółmi.

Program tegorocznego spotkania, ciekawy i pełen wydarzeń, naprawdę przyniósł ośledę i korzyść wszystkim uczestnikom. Uroczyste rozpoczęło odpowiedzialny za Duszpasterstwo Nauczycieli, Wykładowców i Wychowawców - ks. Antoni Gremza, który przywitał wszystkich uczestników i gospodarzy, życzył owocnej pracy i prawdziwej duchowej integracji.

Następnym punktem w programie była modlitwa różańcowa z rozważaniami przygotowana przez nauczyciela z Grodna. Była to szczególnie ważna modlitwa, ponieważ połączyła w sobie rozważanie o wydarzeniach z życia Jezusa i Maryi oraz własnego życia nauczycielskiego, które mocno potrzebuje Bożego wsparcia. Dlatego z ust nauczyciela brzmiały wyrazy podziękowania i prośby do Niebieskiej Orędowniczki o zachowanie chrześcijańskich wartości, o wzmocnienie wiary dla siebie

bie i dla uczniów.

O godzinie 19.00 rozpoczęła się uroczysta Msza święta, której przewodniczył biskup pomocniczy Józef Staniewski, a któremu uczestnicy spotkania razem ze swoim duszpasterzem byli bardzo wdzięczni za jego obecność i głoszenie Słowa Bożego.

Ksiądz biskup w swoim kazaniu zwrócił uwagę na to, że nauczyciele wykonują bardzo ważne zadanie – przekazują wiedzę, doświadczenie życiowe młodemu pokoleniu. Aby robić to dobrze, powinni codziennie przychodzić do Chrystusa i pytać Go, jak uczyć, jak wychowywać. Podobne spotkania modlitewne są bardzo potrzebne, ponieważ podczas nich tworzy się moc nauczycielskiego słowa, pewność we własnych sprawach. Nauczyciel to szczególne powołanie, to dar otrzymany od Jezusa. Jednak trzeba ten dar rozwijać. Ważne jest, by uczniowie w nauczycielu widzieli nie tylko tego, który niesie wiedzę, ale też mocnego człowieka, który będzie dla nich przykładem we wszystkim, ale przede wszystkim – przykładem wiary. Młodzież wszędzie szuka nauczycieli, szuka w rodzinie, szkole, kościele.

Bardzo ważne jest, by nauczyciele byli szczerzy, nieskończenie oddani swej sprawie. Na koniec ksiądz biskup podkreślił, że głównym ich zadaniem jest wskazanie uczniom dobrej drogi. Jest ona w Słowie Bożym, w nim znajdujemy odpowiedzi na każde pytanie, które stawia dzisiejsze życie.

Po Mszy świętej uczestnicy spotkania otrzymali możliwość w ciepłej i przyjaznej atmosferze bliżej się poznać, porozmawiać o tym, co ich najbardziej interesuje. Ksiądz Antoni Gremza zaznaczył,

że spotkali się tu, ponieważ nie starcza im duchowego powietrza, że powinni razem tworzyć mocny chrześcijański punkt widzenia na wszystko, co się dzieje wokół nas. Tylko tak pomożemy uczniom zostać dobrymi ludźmi, i co najważniejsze – dziećmi Bożymi.

Prawdziwym prezentem dla obecnych było wystąpienie proboszcza kościoła ojca Witolda, który bardzo ciekawie opowiadał o działalności zakonu ojców pijarów, o systemie edukacji, który został stworzony dawno temu i o ich pracy na współczesnym etapie. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się również o pijarskiej działalności o. Witolda, oddającego się w całości swoim parafianom, którzy – według słów miejscowych nauczycieli – są bardzo wdzięczni temu kapłanowi za jego głębokie człowieczeństwo, za przykład szczerzej i prawdziwej wiary, za poświęcenie się w każdej sprawie. Tym optymistycznym akcentem, którym był wspierały dialog z o. Witoldem, nasza wspólnota skończyła dzień i rozeszła się na nocleg, bardzo dobrze zorganizowany przez naszych gospodarzy, za co im i księdzu proboszczowi składamy szczerze podziękowanie. Jesteśmy bardzo wzruszeni Waszą gościnnością, poczęstunkiem, dobrymi słowami, szczerym uśmiechem, życzliwością i otwartością.

Drugi dzień spotkania rozpoczął się poranną modlitwą przy figurze Matki Bożej Fatimskiej. W ciszy w promieniach porannego słońca wszyscy obecni zwrócili się do swej Opiekunki, prosząc o wstawiennictwo dla wszystkich nauczycieli, dla wychowanków, za współczesne młode pokolenie, które jest szczególnie nara-

żone na pokusy dzisiejszego życia. Następną częścią programu była konferencja w temacie „Boże przykazanie i jego wpływ na światopogląd człowieka”, którą poprowadził ks. Witalij Sidorko. W formie dialogu nauczyciele otrzymali cudowną możliwość rozważania razem z księdzem o ważnych pytaniach wychowania i kształcenia światopoglądu młodego pokolenia. Każdy zrozumiał, że nauczyciel to nie tylko człowiek przekazujący wiedzę, ale również ten, kto uczy swoją osobą, swoją postawą, swoim doświadczeniem. Dziś w procesie wychowania młodzieży biorą udział nie tylko nauczyciele. Duży wpływ wywierają Internet, serwisy społecznościowe, filmy, ulica itd. Jednak nic nie może zastąpić żywych relacji między wychowawcami i wychowanymi. Kształtować prawdziwy światopogląd współczesnego człowieka może tylko nauczyciel, który sam wypełnia Boże przykazania, jest świadkiem wiary nie zważając na okoliczności. Właśnie do tego powinien dążyć prawdziwy pedagog-chrześcjanin.

Ciekawą i korzystną była również kolejna część programu, podczas której o temacie „Dialog z Bogiem i ze sobą – droga do świętości” uczestnicy spotkania mogli rozważać w trzech grupach: I – prawo natury (dialog poprowadził ks. Jerzy Żegaryn), II – Prawo Boże (ks. Antoni Gremza), III – ustanowione prawo (ks. Witalij Sidorko). Praca w grupach pozwoliła wyznaczyć priorytety, którymi powinni kierować się nauczyciele podczas kształcenia swej osobowości i podczas wychowania prawdziwych wartości młodego pokolenia.

Podczas Adoracji Naj-

świętszego Sakramentu razem z duszpasterzem uczestnicy spotkania rozważali o drodze, którą powinni iść nauczyciele, by znaleźć prawdę i nieść ją uczniom. Wszyscy jesteśmy słabi, mamy grzechy, ale jeśli otworzymy serce dla Jezusa i On zostanie naszym Władcą, wówczas staniemy się nie tylko tymi, którzy przekazują wiedzę i doświadczenie młodym, ale prawdziwymi świadkami wiary poprzez własne życie.

Zakończyła tegoroczne spotkanie nauczycielskiej wspólnoty Msza święta, podczas której uczestnicy dziękowali Bogu za możliwość bycia tutaj, wymiany zdań, rozważania nad prawdziwymi wartościami nauczycielskiego życia i za możliwość wzmacniania i doskonalenia swojej wiary. W swoim kazaniu ks. Witalij Sidorko raz jeszcze podkreślił ważne znaczenie tego, w jaki sposób swoje życiowe sprawy korelujemy z tym, co jest napisane w Ewangelii. Nie możemy służyć dwóm panom i we wszystkich sytuacjach życiowych pierwsze miejsce powinien zajmować Bóg. Tylko On podpowie prawdziwe rozwiązanie i tylko za Nim powinien iść człowiek monej i szczerzej wiary.

Czwarte spotkanie duszpasterstwa nauczycieli, wykładowców i wychowawców się skończyło. Raz jeszcze podkreśliło konieczność i ważność podobnych spotkań, podczas których odbywa się integracja duchowa zwolenników tych samych wartości. Podobne spotkania stają się prawdziwą zachętą do spełnienia tego, czego pragnie od nas Zbawca – bycia świadkiem prawdziwej wiary i niesienia jej innym.

Według grodnensis.by

Z prasy
katolickiej

Wiadomości

We Wietnamie bard rewolucji przyjął chrzest

Bard wietnamskiej rewolucji został katolikiem. „Pod koniec mojego życia otrzymałem ogromną radość” – napisał 87-letni To Hai w dniu swego chrztu.

W wieku 18 lat zapisał się do partii komunistycznej i był jednym z pierwszych rewolucjonistów. Ostatecznie został najważniejszym kompozytorem i pisarzem reżimu komunistycznego, nie był pozbawiony ani czci, ani sławy ze strony władz. Po pewnym czasie uświadomił sobie zbrodnie komunizmu, ale nie miał odwagi pożegnać się z partią i dalej pracował reżimowym twórcą, aby w taki sposób zarabiać na życie. Wyzwolił się z tego dopiero w 1986 r., kiedy został emerytem. 28 maja To Hai został ochrzczony w kościele redemptorystów w Ho Chi Minh i przyjął imię Franciszek.

Radio Vaticana

Islamiści zabili ok. 100 osób

Kolejna krwawa niedziela miała miejsce w Nigerii. Islamscy fundamentalni dokonali serii zamachów na chrześcijańskie kościoły, w których odbywały się nabożeństwa. Z fragmentarycznych wciąż doniesień wynika, że zabitych zostało co najmniej 100 osób, w tym kobiety i dzieci.

Świadkowie niedzielnych zamachów mówią, że terroryści wrzucali do kościołów granaty, a uciekającą ludność ostrzeliwali z broni maszynowej. Trzy budynki, w których gromadzili się wierni, zostały spalone. Z dymem puszczono też domy chrześcijan. Ludzie są przerażeni. Zaczynają organizować oddziały samoobrony. Z inicjatywy nigerskiego episkopatu w całym kraju rozpoczyna się sześciomiesięczna modlitwa o pokój i pojednanie.

Catholic.by

Na Białorusi rozpoczęła się peregrynacja symboli Światowych Dni Młodzieży

Wieczorem 28 czerwca w święto Matki Bożej Brzeskiej młodzież Pińskiej Diecezji przejęła od polskich młodych Krzyż i Ikona Matki Bożej – symbole Światowych Dni Młodzieży.

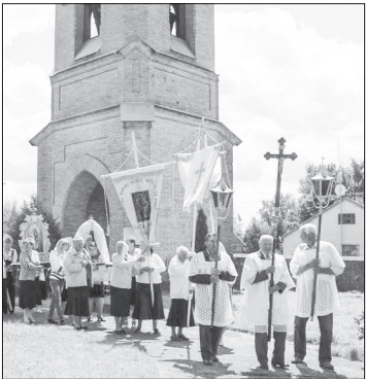
Grupa młodych brzeskich wiernych w strojach narodowych wniosła na terytorium Białorusi okazały krzyż i obraz. Znamiennym było to, że przekazanie symboli przypadło na Brześć w dniu uroczystości starożytnego obrazu MB Brzeskiej. Po uroczystym wniesieniu symboli ŚDM rozpoczęło się czuwanie młodych wiernych trwające całą noc. O północy odbyła się Msza św., której przewodniczył biskup piński Antoni Dziemianko. Modlitewne czuwanie skończyło się o świcie, gdy krzyż i ikona wyruszyły w dalszą drogę po kościołach Białorusi.

DIECEZJA



Parafialny fest w Mścibowie

24 czerwca w mścibowskiej parafii św. Jana Chrzciciela (Dekanat Wołkowysk) odbyła się odpustowa uroczystość. Eucharystia zgromadziła wielu wiernych z parafii, a także gości i kapłanów z innych miast Diecezji Grodzieńskiej. Liturgii Mszy św. przewodniczył ksiądz dziekan z Wołkowyska Antoni Filipczyk.



Podczas kazania ks. Aleksander, proboszcz parafii św. Michała w Nowogródku, podkreślił znaczenie przykładu Świętych: po pierwsze, są to «gwiazdy, które prowadzą do Boga». Po drugie, dzięki nim możemy zrozumieć, w ich sercach, aby ujawnić niedoskonałości i rozpocząć pracę nad nimi. Kapłan podkreślił również znaczenie rodzicielskiego zaufania rodziców św. Jana do Boga.

Ks. Jerzy Konopielko, proboszcz parafii w Mścibowie, podziękował wszystkim za wspólną modlitwę, a także tym, kto przyczynił się do zorganizowania danych uroczystości. Po mszy odbyła się uroczysta procesja, która sprzyjała zjednoczeniu wiernych i szczerzej wspólnej modlitwie.

W Wołkowysku ks. Andrzej Koladko odprawił Mszę św. prymicyjną



22 czerwca w parafii św. Wacława w Wołkowysku odbyła się prymicyjna Msza św. kss. Andrzeja Koladki. W świątyni zebrało się wielu wiernych, aby podziękować Bogu za dar kapłaństwa i dzielić z nim radość.

Dla ks. Andrzeja Msza św. w tym kościele była szczególnie ważna, ponieważ tu został ochrzczony, tu też przyjął sakrament Eucharystii. Ks. Andrzej wyraził wdzięczność swoim rodzicom, siostrze, proboszczowi parafii oraz swoim kolegom, przyjaciółom za pomoc

w kształtowaniu jego powołania.

Nowo wyświęcony ksiądz będzie pracował Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej.

Po uroczystej Mszy św. odbyła się procesja Bożego Ciała ulicami miasta, której przewodniczył ks. proboszcz Antoni Filipczyk.

Na zakończenie „Wakacji z Bogiem” parafię Świętej Rodziny w Lidzie odwiedził pasterz diecezji

Dnia 21 czerwca w parafii Świętej Rodziny w Lidzie odbyło się uroczyste zakończenie «Wakacji z Bogiem». Z tej okazji parafię odwiedził biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, który pobłogosławił ponad 100 dzieci i ich rodziców.

Biskup Aleksander, zachwycony ilością dzieci i ich chętnym udziałem w „Wakacjach z Bogiem”, zaznaczył, że Diecezjalny Dzień Dziecka można by było organizować również w Lidzie. Na te słowa



księdza biskupa dzieci odpowiedziały głośnymi okrzykami „Bravo” i „Zapraszamy!”.

Następnie odbył się koncert laureatów konkursów, odbywających się w ciągu dwóch tygodni „Wakacji z Bogiem”. Zostały wręczone dyplomy, nagrody i słodczyce. Potem na wszystkich czekał słodki poczęstunek.

W Lidzie odbyło się spotkanie przedstawicieli Franciszkańskiego Zakonu Świeckich

21 czerwca w parafii Świętej Rodziny w Lidzie spotkali się przedstawiciele Franciszkańskiego Zakonu Świeckich (III zakon św. Franciszka) z Białorusi. Na owym spotkaniu formacyjnym, któremu przewodniczył ks. biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, zgromadziło się ponad 100 osób.

Zgonie z programem spotkań odbyła się konferencja, którą przeprowadził regionalny opiekun Franciszkańskiego Zakonu Świeckich o. Antoni Porzecki OFMConv., a także adoracja Najświętszego Sakramentu i wspólna kolacja.

Najważniejszym momentem spotkania była, oczywiście, Eucharystia, której przewodniczył bp Aleksander Kaszkiewicz. Hierar-



cha celebrował ją w intencji rozwoju Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w naszym kraju.

Homilię podczas Mszy św. wygłosił ks. Jerzy Martinowicz, który zaznaczył, mówiąc na temat zaufania Bogu, że „Dziś sam Chrystus mówi nam, żebyśmy zaufali Bogu, zaufali Jego planom, które są przygotowane dla każdego z nas; żebyśmy szukali w Jego słowach sensu życia”.

Po nabożeństwie biskup Aleksander powiedział, że za swe powołanie do kapłaństwa jest wdzięczny swojej matce, która przez wiele lat należała do franciszkańskiego Zakonu Świeckich i swą modlitwą wspierała wszystkich kapłanów.

W Trokielach odbyły się rekolekcje ruchu „Światło-Życie”

20 czerwca biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz w sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin spotkał się z młodzieżą Diecezji Grodzieńskiej, uczestniczącej w rekolekcjach „Oazy” i należącej do ruchu „Światło-Życie”.

Celem owego spotkania było przeżywanie tajemnicy Kościoła jako wspólnoty połączonych w Duchu Świętym. Czekając na Ordynariusza Grodzieńskiego, młodzież wzięła udział w adoracji Najświętszego Sakramentu, w ramach której miało miejsce wygłoszenie świadectw. Najważniejszym punktem spotkania stała się Msza św., której przewodniczył bp Aleksander Kaszkiewicz. Do Trokiel przybyło wielu młodych wiernych z okolicznych parafii, którzy stanowili wspólnotę i chcieli wspólnie przeżyć ten dzień.

Wierni Grodna uszanowali Najświętsze Ciało i Krew Jezusa Chrystusa pod postaciami Chleba i Wina

W Czwartek, 19 czerwca, w uroczystość Ciała i Krwi, ulicami miasta Grodna przeszła procesja

eucharystyczna, w której uczestniczyło wielu księży i wiernych, przewodniczyli jej Ordynariusz i biskup pomocniczy diecezji Grodzieńskiej.

Na początku wierni wszystkich parafii Grodna skierowali się do głównej świątyni Diecezji Grodzieńskiej - do kościoła katedralnego św. Franciszka Ksawerego. Przedstawiciele wszystkich parafii Grodna wzięli ze sobą chorągwie, a dzieci, które nie tak dawno po raz pierwszy w życiu przyjęły Jezusa do swoich serc, w pierwszokomunijnych szatach przygotowały się sypać płatki



kwiatów podczas procesji.

Na mszę, którą koncelebrowało około 30 księży pod przewodnictwem biskupa Aleksandra Kaszkiewicza, Ordynariusza Grodzieńskiego, i biskupa pomocniczego Diecezji Grodzieńskiej Józefa Staniewskiego przybyły rzesze wiernych. W homilii biskup Józef przybliżył wiernym tajemnicę obecności Chrystusa pod postaciami chleba i wina.

Po Mszy św. rozpoczęła się procesja eucharystyczna ulicami miasta. Przedtem przez mieszkańców miasta zostały przygotowane cztery ołtarze: naprzeciwko kościołów katedralnego, Pobrygidzkiego, Pobemardyńskiego i Franciszkańskich. Wierni na czele z Ciałem Jezusa Chrystusa, ukrytym w znaku Chleba i znajdującym się w monstrancji, zatrzymywali się przed ołtarzami, słuchali fragmentów Ewangelii, chwalili Boga swoim śpiewem i modlili się.

Zarówno Mszę świętą w katedrze, jak i procesję swą muzyką i śpiewem upiększały orkiestra dęta i chór „Cantate Domine” z parafii na Wiśniowcu w Grodnie.

ZAPROSZENIE

Wydział Nauczania i Wychowania Katolickiego Kurii Biskupiej w Grodnie (ul. K. Marksa 4), gorąco zaprasza osoby świeckie do pogłębiania swojej wiary w ramach zajęć teologiczno-katechetycznych.

Dzisiaj zauważamy, jak wielu ludzi z wyższym wykształceniem, a także studentów uczelni grodzieńskich oraz dziewcząt i młodzieńców z różnych parafii naszej diecezji szuka sposobności, aby wzbogacić swe życie duchowe, dokształcić się w teologii, w pedagogice chrześcijańskiej, a także w nauce społecznej Kościoła.

Kandydaci mają zgłosić się osobiście w sekretariacie Kurii Biskupiej w Grodnie w godz. 9.30-12.00 do dn. 15 sierpnia 2014 r. lub skontaktować się telefonicznie z sekretariatem Wydziału Nauczania i Wychowania Kurii Biskupiej (tel.: 753308, 740073).

Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu od września do czerwca.

WYNIKI SONDY

Z kim Pan(-i) najczęściej chodzi do kościoła?

Sam(-a)	32.1%
Z kimś z najbliższej rodziny	56.8%
Z sąsiadami	3.7%
Ze znajomymi	4.9%
Trudno powiedzieć	2.5%

W kolejnej sondzie zaproponowaliśmy Czytelnikom gazety oraz portalu grodnensis.by odpowiedzieć na pytanie, z kim najczęściej chodzą oni do kościoła. Najwięcej respondentów wypowiedziało się, że chodzą do kościoła z kimś ze swojej rodziny albo sami. Kilka osób zaznaczyło, że chodzą do kościoła ze znajomymi albo sąsiadami. Kolejne wyniki sondy komentuje redaktor naczelny ks. Paweł Sołobuda.

Komentarz eksperta



Ks. Paweł Sołobuda

Przed wszystkim warto zaznaczyć to, że Kościół jest otwarty dla wszystkich i każdy znajdzie swoje miejsce przy Bogu. W Kościele jako wspólnocie ludzi wierzących nie jesteśmy sami, dlatego warto ze sobą zapraszać przede wszystkim ludzi, którzy nie poznali jeszcze tej drogi. Przepiękny jest widok, gdy ludzie wierzący rodzinami uczęszczają do kościoła, przekazując tradycję następnym pokoleniom. Zawsze możemy wejść do świątyni, nawet na kilkominutową modlitwę. Chciałoby się, aby wszyscy pamiętali, że Bóg kocha każdego człowieka i zawsze na niego czeka, a dzięki Kościołowi wszyscy razem kroczymy do Boga.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

13 lipca 1942 r. - o. Dionizy Klimczak, prob. Grodno;
15 lipca 1943 r. - ks. Kazimierz Szypilo, wik. Grodno-Fara,
ks. Justyn Skokowski, kapelan Grodno;
ks. dr Józef Kozłowski prob. Wołkowysk-Fara,
ks. kan. Marek Burak, prob. Mścibów;
16 lipca 1973 r. - ks. Adam Wojciechowski, prob. Gudohaje;
18 lipca 1946 r. - ks. kan. dr Albin Jaroszewicz, prob. Grodno-Fara.

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: grodnensis.by, catholic.by



Angelina Pokaczajło

Szczęście Boże!

Witam ja i wita lipiec. Przed nami najcieplejszy miesiąc lata. Przyjaciele, życzę korzystać z niego na całą moc! Trzeba i odpocząć, i popracować. Jak się mówi, nie siekiera karmi mężczyznę, ale lipcowa praca.

Dziś będziemy rozważać o tym, jakiego urodzaju można się doczekać, napełniając życiowy koszyk różnymi skarbami, w jaki sposób sport jest atrakcyjny i czy trzeba dbać o swój wygląd.

Od razu zachęcam do komentarzy w rubryce. Aktywni Czytelnicy zostaną wynagrodzeni różnorodnymi prezentami. Z Bogiem!

CYTAT Z BIBLII: „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą, i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczy i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mt 6, 19-21).

Podczas naszego zbierania do swego życiowego koszyka różnorodnych skarbów Bóg mówi do nas o tym, co będzie z nimi potem. Najlepszy czas, by zadać sobie pytanie: czy na właściwych rzeczach skupiam swą uwagę? Życie jest jedno, a więc żyjemy tylko raz.

Pokochać w sobie Boży „projekt”

Sprawa miesiąca: SPRÓBOWAĆ DOBRZE WYGLĄDAĆ KAŻDEGO DNIA

Najważniejsze jest zrozumieć, że zewnętrzna piękność jest niczym, jeśli brakuje piękności wewnętrznej. Może ona uzupełniać, prezentować osobę, jednak autonomiczne jej istnienie pozbawia piękność zewnętrzną sensu (zauważcie jednak, że z wewnętrzną czegoś takiego się nie dzieje). Dlatego warto jest zwracać uwagę na swój wygląd, ale znając miarę, by godnie uzupełniać obraz ludzkiej osoby.

Cel miesiąca: POKOCHAĆ W SOBIE BOŻY „PROJEKT”

Kłamię ten, kto twierdzi, że trzeba troszczyć się tylko o świat wewnętrzny. Gdyby było to prawdą, Bóg stworzyłby nas jako niewidzialne duchy. Jednak On „ubrał” naszą duszę w ciało, które pragnie uwagi i troski. Dlatego warto kochać w sobie Boży „projekt” (cielesne uosobienie), troszczyć się o swój wygląd zewnętrzny.

Co do stałego udoskonalania wyglądu, jest to już zbytnia troska o siebie. We wszystkim trzeba znać miarę. Piercing czy różowy kolor włosów świadczy o braku szacunku dla Boga. Stworzył On człowieka na Swoje podobieństwo, a zmiana wyglądu zgodnie z nowymi powiewami współczesności jest wyzwaniem dla Stwórcy, okazywaniem niezadowolenia ze swojego wyglądu. Właśnie dlatego dziś coraz bardziej ceniona jest naturalna piękność: ludzie zaczynają uświadamiać sobie, że właśnie w niej jest zawarty prawdziwy ideał.

Książka miesiąca: „STAŁOŚĆ ŚLUBU I ROZWODY”, Józef Młyński



Wydawnictwo „Pro Christo” proponuje książkę napisaną przez polskiego kapłana. W wydaniu „rozpatrują się czynniki, które podtrzymują jedność ślubnych par oraz czynniki, które wpływają na rozpad ślubnych związków. Autor analizuje statystykę oraz przyczyny rozwodów, przybierających na sile we współczesnym świecie, i proponuje popatrzyć na ślub jak na dar Boży, z którym człowiek otrzymuje swoją pełnię i o który warto się troszczyć” – mówi się w adnotacji do książki na stronie wydawnictwa.

Piosenka miesiąca: „CZŁOWIEK”, grupa Message

Piosenka zaczyna się od słów: „Człowiek to Boże stworzenie, człowiek to podobizna Stwórcy”. To, o czym mówiliśmy na początku. Człowiek został stworzony przez Boga, aby tworzyć, „nie tracić nadziei, wierzyć i kochać”. „Bóg pragnie łączności, otwierając Swe niebiosy...”. Niebiosy człowiek może własnoręcznie stworzyć na ziemi. Wykonawcy stwierdzają: „Tam, gdzie jest Bóg, tam zawsze i wszędzie są niebiosy”. Nie można się z tym nie zgodzić.

Dzielcie się wrażeniami o planowaniu swego życia razem z rubryką „Na skrzyżowaniu”. Czy dowiedzieliście się czegoś nowego, czy odkryliście coś dla siebie – piszcie pod adres redakcji lub adres elektroniczny pokachailo.lina@gmail.com. Inicjatywni czytelnicy obowiązkowo będą wynagrodzeni. Do zobaczenia, Przyjaciele.

Intencja miesiąca: ABY SPORT BYŁ MOŻLIWOŚCIĄ UMOCNIEŃ BRATERSTWA I CZŁOWIECZEGO ROZWOJU.

Działalność sportowa rozwija w człowieku wartości zarówno fizyczne, jak psychiczne i moralne. Jeśli z szacunkiem odnosić się do tego zajęcia, można się udoskonalic zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz.

Papież proponuje w lipcu modlić się o to, by sport tworzył wspólnotę na podstawie wspólnych celów, poglądów i zasad. Sport powinien nie różnić ludzi, ale ich jednoczyć. Sens jest nie tylko w wynikach, ale też w samej aktywności człowieka oraz relacjach, które się tworzą podczas tego procesu między osobami zainteresowanymi.

Przedmiot rozważań miesiąca: WYGLĄD

W rubryce ciągle mówimy o świecie wewnętrznym, duchowym udoskonaleniu osoby. Dziś jest niezwykle dzień – porozmawiamy o zewnętrznym wyglądzie człowieka, jego obliczu.

Wygląd zewnętrzny to figura, twarz, ubranie, zachowanie. Przez wszystko wyżej wymienione świat dookoła nas poznaje osobę. Wygląd może krótko scharakteryzować człowieka. Wpływa również na pierwsze wrażenie o nim.

Warto pomyśleć: jakie przesłanie „rozpromienia” mój wygląd? W jaki sposób otoczenie odczytuje informację z mojego wyglądu i zachowania? Może coś trzeba zmienić, udoskonalic?

Osoba miesiąca: ŚW. ALEKSY RZYMSKI

Urodził się Aleksy u schyłku IV wieku. Wiadomo o nim z Żywotów Świętych. Rzeczywiste istnienie Aleksego nie zostało potwierdzone przez żadne inne źródło, z powodu czego historyczność jego osoby nie jest pewna.

Wychowywał się Aleksy w znanej rzymskiej rodzinie. Jego rodzice byli pobożnymi chrześcijanami, pomagali potrzebującym. Po pewnym czasie znaleźli dla syna narzeczoną. W nocy po zaręczynach Aleksy pożegnał się z dziewczyną, oddawszy jej swój pierścionek i klamrę od pasa. Po tym opuścił rodzinny dom i popłynął na statku we wschodnim kierunku.

Przybył do Laodycei (miejsce we współczesnej Syrii), z woźnicą mułów dotarł do Edesy (dziś terytorium Turcji). Tu rozdał resztki majątku, ubrał się w łachmany i zaczął prosić o jałmużnę. W ciągu następnych 17 lat Aleksy żył z jałmużny, żywił się chlebem i wodą, w nocy czuwał i się modlił. Tak mocno się zmienił, że służący, których ojciec posłał, by szukali jego syna, nie poznawszy go, również podali mu jałmużnę.

W ciągu tego czasu Aleksy zyskał rozgłos w Syrii. Był skromny, więc uciekł. Jednak statek, którym Aleksy chciał dostać się do Tarsu, napotkała go burza. Przybiło go do włoskich wysp. Przyszły święty postanowił wrócić do domu.

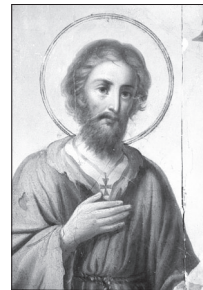
Rodzice nie poznali go, ale pozwolili zostać w domu. W ciągu dłuższego czasu Aleksy mieszkał w pokoiku pod schodami i żywił się z gospodarskiego stołu. Życie spędzał na ciągłym poście i modlitwie. W taki sposób minęło kolejnych 17 lat.

W 417 r. podczas niedzielnej liturgii w soborze św. Piotra rozdał się głos Wszechmocnego: „Szukajcie Bożego człowieka, aby on zaczął się modlić za Rzym i cały naród jego”. W następną niedzielę głós powiedział, gdzie mają szukać tego człowieka. Cesarz Honoriusz i papież Innocenty I daremnie dopytywali się u gospodarza domu o proroka, który niby tam mieszka. Jednak jeden ze służących przypomniał o ascezie Aleksego. Stało się to przełomowym momentem długiej historii.

Ojciec, wróciwszy do domu, znalazł Aleksego martwym. Jego twarz się świeciła, w rękach trzymał zwój, który świadczył o tym, kim był naprawdę. Ciało nieboszczyka zostało wystawione na placu. Przybywający do grobu otrzymywali uleczenie z chorób. Aleksy został pochowany w kościele świętego Bonifacego na wzgórzu w Rzymie.

Jest patronem zakonu aleksjanów, który powstał w Europie w XIV w., aby pomagać chorym. Katolicy obchodzą wspomnienie św. Aleksego 17 lipca.

Do których Świętych zwracać się z prośbą o szczególne wstawiennictwo w lipcu? Św. Katarzyna Jarrige (4 lipca), św. Wiwencjoł, biskup Lyonu (12 lipca), św. Aleksy Rzymski (17 lipca), św. Anna (26 lipca).



Ks. Paweł Solobuda

Lepiej pytać... niż błądzić

Jak Kościół stawia się do hipnozy?

Na początek kilka ważnych informacji na temat danego zjawiska. Człowiek może ulec hipnozie nawet wbrew swojej woli i sumieniu. Na podstawie danych statystycznych 10% ludzi nie wpada w trans hipnotyczny, 40% jest podatnych na lekki trans hipnotyczny, 25% wchodzi w średni stan hipnotyczny, 25% popada w głęboki trans hipnotyczny. Po wszechnej opinii, że człowiek o silnym morale i dobrym sumieniu nie wykona sugestii hipnotycznej, budzi wątpliwość. Jeżeli taki człowiek może ulec hipnozie, wówczas konsekwencje są nieobliczalne. Człowiek, który jest podatny na sugestie, może wykonać każde polecenie. Z hipnozą wiąże się też jakaś zjawiska jak halucynacja oraz możliwość regresji życia: można przywoływać wspomnienia głęboko tłumione np. człowieka uśpionego wprowadzić do stanu niemowlęctwa. Człowiek może zapadać w hipnozę nawet z powodu tego, że początkowo udaje, że ufa hipnotyzerowi, a później to udawanie przechodzi mimo woli w zaufanie i taki człowiek popada w sen hipnotyczny. Powodem takiego snu mogą również być procesy zachodzące w mózgu. W hipnozie mamy do czynienia z wyłączeniem szarej substancji, tak jak to się dzieje w czasie naturalnego procesu zasypiania. Dzisiaj, niestety, przeżywamy swoistą modę na hipnozę. Bardzo często jest stosowana nawet przez lekarzy.

Pismo Święte mówi jednoznacznie o praktykach spirytystycznych: „Nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusła, przepowiednie i czary; nikt, kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. Obrzydliwy jest, bowiem dla Pana każdy, kto to czyni (Pwt 18,10-12).

Kościół nie używa hipnozy jako środka uzdrawiającego zranienia z przeszłości, stosuje inne metody. Katechizm również przypomina: „Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są przejawami chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnieniem zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne z czcią i szacunkiem (...) które należą się jedynie Bogu” (KKK 2116).

Stanowisko Kościoła katolickiego wobec hipnozy jest otwarte, o ile w badaniu tego zjawiska uwzględnia się kryteria naukowe. Zastrzega jednak, że, podobnie jak w przypadku innych słabo poznanych zjawisk związanych z psychiką, może tutaj dojść do wielu nadużyć. Szczególnie chodzi o interpretację hipnozy w duchu New Age, wiążąc ją z pseudonaukami, spirytyzmem, medycyną holistyczną, hinduizmem, reinkarnacją, komunikacją astralną, okultyzmem, parapsychologią itp.

PIELGRZYMKI 2014. WARTO PÓJŚĆ DO TROKIEL

Zapisy przyjmują i informacji udzielają proboszczowie parafii.

GRODNO – TROKIELE

Pielgrzymka rozpocznie się 7 lipca uroczystą Mszą św. w kościele św. Franciszka Ksawerego o godz. 9.00. **Trasa:** Grodno – Jezioro – Ostrowa – Zabłocie – Pohorodno – Trokiele. W tym roku pielgrzymi będą przeżywać swoje rekolekcje w drodze pod opieką św. Jana Pawła II. A hasłem pielgrzymki będą słowa św. Papieża: „Zaufaj miłości”. W drodze rozważania na temat miłości do Boga i człowieka, mecz piłki nożnej chłopców z księżmi, koncert studentów z Nigerii, chrzest nad Kotrą i odnowienie przyrzeczeń małżeńskich w Pohorodnie, a także tradycyjny koncert. Codzienna modlitwa w dro-

dze i adoracja krzyża światowych dni młodzieży wzmocni wiarę każdego pielgrzyma.

NOWOGRÓDEK – TROKIELE

Trasa: Nowogródek – Brzozówka – Jodki – Trokiele. Pielgrzymi wyruszą z Nowogródka 9 lipca o godz. 10.00.

IWIE – TROKIELE

Trasa: Surwiliszki – Traby – Ejgirdy – Juraciszki – Łazduny – Iwie – Gawie – Subotniki – Gieraniony – Trokiele. Pielgrzymi wyruszą 7 lipca o godz. 9.00 z Surwiliszek. Patronem duchowym pielgrzymki będzie św. Jan Paweł II

OSZMIANA – TROKIELE

Trasa: Oszmiana – Boruny – Holszany – Traby – Subotniki – Iwie – Lipnisk – Trokiele. Początek pielgrzymki: 8 lipca o godz. 10.00. Pielgrzymka wyruszy z Oszmiany.

WOŁKOWYSK – TROKIELE

Trasa: Wołkowysk – Mosty Prawe – Żołudek – Bielica – Lida (kościół Świętej Rodziny) – Trokiele. Początek pielgrzymki: 7 lipca o godz. 9.15, kościół św. Wacława w Wołkowysku. Hasłem pielgrzymki będą słowa: „Radujmy się Ewangelią razem z Maryją”.

Chwila rozmyślań

NAJPIĘKNIEJSZA RÓŻA

- Najpiękniejszą różą w ogrodzie jestem ja! – powiedziała kwiatom ogrodowym duża piękna róża, dumnie wyprostowawszy się pod promieniami porannego słońca. Jej płatki, niby z cienkiego aksamitu, były tylko odrobinę zagięte do dołu, połyskiwały na nich krople rosy.

- Tak, tak! Jesteś najpiękniejsza! – kiwały dzwonki. I z ich drobnych główek na trawę polały się krople przezroczystej wody.

- W tym ogrodzie zetną mnie jako pierwszą – dumnie powiedziała róża. – Wtedy będę stała w pięknym kryształowym wazoniku w domu. Ten piękny wazonik zawsze stoi na parapecie. To on – zawsze jest stąd widoczny.

Rzeczywiście w oknie stał wazonik z przezroczystego kryształu.

- Jesteś czarująca, niepowtarzalna w swej piękności! – w zachwycie chwalił różę chaber.

- Wiadomo, przecież nie jestem zwykłą różą, ale kwiatem szczególnego gatunku! – szczyliła się róża.

Jednak na tym rozmowa



kwiatów się zatrzymała. Do ogrodu wszedł dziadek Nicefor – ogrodnik. Trzymał za rękę wnuczkę – małą kędzierzawą dziewczynkę.

- Cóż, Marysiu, wybieraj, który kwiatek mam ściąć dzisiaj, w dniu twoich Urodzin. Może tę piękną czerwoną różę?

Dziewczynka spacerowała między kwiatami i długo się zastanawiała...

- Ten, dziadku – wskazała niewielki kwiatek białej róży.

- Przecież to zwykła biała róża! Może wybierzesz lepszą? – zdziwił się dziadek.

- Nie, podobam mi się właśnie

ten kwiatek. Ta róża jest tak biała, tak skromna! Ją będę podziwiała przez cały dzień moich Urodzin.

Kwiatek ścięto i postawiono do kryształowego wazonika na parapecie. Wiatr dotykał jej płatków oraz listków, roznosząc delikatną woń po pokoju Marysi.

- Ta róża jest najpiękniejsza i niepowtarzalna! Jest cudowna, dziadku! – cieszyła się wnuczka.

Tak się zdarza w życiu: człowiek chwali się, wywyższa się ponad innymi, nie zauważając ludzi skromnych i prostych.

Jednak „Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest, unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chlubiło wobec Boga” (1 Kor 1, 27-29).

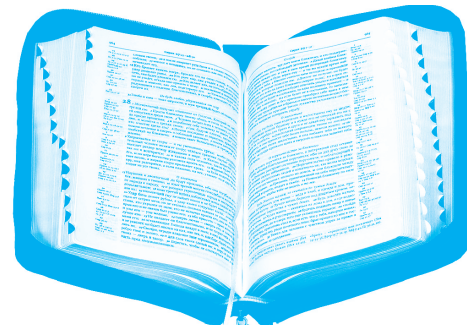
W ogrodzie zaś, pochyliwszy swe aksamitne płatki, w milczeniu rosła czerwona róża, którą w tym dniu nikt nie ściął.

Rozwijamy własne zdolności

Czy dobrze znasz Biblię?

1. Chrześcijanin, żyd, rodem z Pontu. Jego imię z języka łacińskiego tłumaczy się jako ‘orzel’. Zajmował się tym samym rzemiosłem, co Paweł. Był duchowym nauczycielem dla Apollosa. Jego mieszkanie w Koryncie i Rzymie było miejscem, gdzie zbierali się chrześcijanie. (Odpowiedź: Dz 18, 1-3, 24-28).

3. ‘Bóg stwarza’ – tak tłumaczy się imię tej osoby z języka hebrajskiego. Był doradcą króla Dawida i dowodził jego strażą. Razem z kapłanem Sadokiem i prorokiem Natanem namaścił króla Salomona, który ustanowił go naczelnikiem wojska. (Odpowiedź: 2 Sam 8, 18; 23, 20-23; 1 Krl 1 32-



2. Żyd z Aleksandrii. W Nowym Testamencie charakteryzuje się jako „człowiek uczony i znający świetnie Pisma”, który odważnie głosił Słowo Boże w synagogach. Uczniowie tego człowieka nazywali siebie jego imieniem, co wywołało krytykę ze strony apostoła Pawła. (Odpowiedź: Dz 18, 24-28; 1 Kor 1, 11-12; 3, 4-6).

4. Apostołowie dali mu imię, które tłumaczy się jako „syn pocieszenia”. To zupełnie odpowiadało jego powołaniu: był jednym z pierwszych misjonarzy. Był właścicielem ziemi na Cyprze. Sprzedawszy ją, oddał cały swój dobytek Apostołom. (Odpowiedź: Dz 4, 36-37; 11, 19-24).

Przygotowała Anna Witkowska



Z głębi serca



Czcigodnemu Ks. Proboszczowi Anatolowi Zacharzewskiemu z okazji Imienin z całego serca życzymy wiele sił, cierpliwości, mocnej wiary, niezachwianej nadziei i gorącej miłości w sercu. Niech każdy dzień Twojego życia będzie oświecony światłem Ducha Świętego, Matka Boża niech mocno trzyma za rękę i prowadzi przez życie, a wszechmocny Bóg obdarza wszelkimi łaskami. Szczęść Boże!

Wierni parafianie z Michaliszek

Czcigodnemu Ks. Witalijowi Wnorowskiemu z okazji Imienin życzymy pogody ducha i wiele radości każdego dnia. Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy dzień Twojej kapłańskiej posługi, Jezus zawsze będzie Twoim Przyjacielem, a Maryja przyciąga do swojego serca. Niech Twoja praca przynosi obfite owoce i jednoczy ludzi w jedną Chrystusową owczarnię.

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszm Czyszcącym z Odelska

Czcigodnemu Ks. Proboszczowi Piotrowi Kubelowi z okazji Imienin składamy z głębi serc płynące życzenia. Niech znajomości naszej miłości do Ciebie zawsze rozjaśnia drogę i dodaje pewności krokom, niech Pan Bóg swą ojcowską ręką odgania wszelkie nieszczęścia, a Duch Święty darzy pokojem,

radością i szczęściem. Bożego błogosławieństwa we wszystkich sprawach oraz opieki Matki Najświętszej i św. Patrona

życzą wdzięczni parafianie z Krupowa

Czcigodnemu Ks. Janowi Sarele z okazji Imienin przesyłamy moc najsłodszych życzeń wszelkich łask Bożych. Niech Twój św. Patron zawsze opiekuje się Tobą i mocno trzyma za rękę, prowadząc przez drogę życia. Niech wiara rośnie każdy dzień, nadzieja nigdy nie opuszcza serce, a miłość kwitnie w duszy najpiękniejszym kwiatem, dając wszystkim ciepłem i dobrocią. Życzymy także dużo zdrowia, siły i wytrwałości w pracy duszpasterskiej oraz nieustannej radości i życzliwych ludzi obok.

Wierni parafianie z Wolpy

Czcigodnemu Ks. Janowi Sarele z okazji Imienin z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego: mocnego zdrowia, optymizmu, pogody ducha, dużo siły i cierpliwości na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej. Niech dobry Bóg obdarza Cię wszelkimi swoimi łaskami, a Matka Boża i św. Patron nieustannie wstawiają się za Tobą przed tronem Bożym. Szczęść Boże!

Z szacunkiem dzieci pierwszokomunijne i ich rodzice z Wolpy

Czcigodnemu Ks. Anatolowi Zacharzewskiemu z okazji Imienin składamy wiązanek najsłodszych życzeń mocnego zdrowia, radości, światła Ducha Świętego, nieustannej opieki Maryi Panny, a w trudnych chwilach dużo siły. Niechaj każdy dzień będzie napełniony Bożą miłością.

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszm Czyszcącym z Michaliszek

Czcigodnemu Ks. Proboszczowi Pawłowi Stwołowi z okazji Imienin z całego serca składamy najlepsze życzenia błogosławieństwa Bożego i obfitych darów Ducha Świętego. Niech obok zawsze będzie Twój Anioł Stróż, a Matka Boża otacza swym macierzyńskim płaszczem. Życzymy mocnego zdrowia na długie lata życia, pogody ducha, mocnej niezachwianej wiary i nadziei. Niech Cię zawsze omija smutek i życie płynie w radości.

Dziękujemy Panu Bogu za Twoje powołanie i posługę duszpasterską w naszej wspólnotie, za Twą dobroć i czułe serce, za troskę o parafian i świątynię, a także za to, że posłał nam Ciebie. Liczymy, że zostaniesz z nami jeszcze długo, a lepiej – na zawsze.

Z szacunkiem i wdzięcznością wierni z Cudzeniszek

Czcigodnemu Ks. Włodzimierzowi Hulajowi

z okazji Imienin składamy najsłodsze życzenia. Niechaj Bóg, któremu zaufałeś, błogosławi Ci w trudnej i odpowiedzialnej posłudze kapłańskiej, a Maryja - Matka kapłanów, i św. Patron niech otaczają swoją opieką zawsze i wszędzie. Szczęść Boże!

Z modlitwą pamięć członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszm Czyszcącym z Lidy

Czcigodnemu Ks. Proboszczowi Janowi Rusznickiemu z okazji Imienin szczerze życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, radości i licznych łask Bożych, życzliwych ludzi, zawsze gotowych przyjść z pomocą w budowie kościoła. Dużo siły i wytrwałości w pracy duszpasterskiej. Niech Najświętsza Maryja Panna opiekuje się w każdej chwili Twojego życia, a dobry Bóg obdarza swym ojcowskim błogosławieństwem, żebyś nadal mógł budować Królestwo Boże na ziemi.

Rodzina Steckiewiczów i Wasiliewiczów z Korobczyc

Czcigodnemu Ks. Pawłowi Gardziejczykowi z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, światła Ducha Świętego na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej oraz codziennej opieki św. Patrona i Najświętszej Maryi Panny. Szczęść Boże!

Z wdzięcznością Komitet Kościelny z kośc. Kosmy i Damiana w Ostrowcu

Szanownej S. Goretty Milkiewicz z okazji Imienin z całego serca składamy życzenia zdrowia, pokoju w duszy oraz dużo siły i wytrwałości, by nadal służyć Panu Bogu i ludziom. Szczęść Boże!

III Zakon św. Franciszka, Kółka Różańcowe oraz chór parafialny z par. Teolin

Szanownym Paniom Apolonii Hańczyc, Zofii Romańczuk, Annie Wydra oraz Panu Stanisławowi Romańczukowi z okazji Urodzin z całego serca życzymy dużo zdrowia, mocnej niezachwianej wiary, gorącej miłości do Boga i bliźnich, codziennej radości, życzliwych ludzi obok oraz wszelkich łask Bożych. Niech Matka Najświętsza nieustannie się Wami opiekuje, a Duch Święty obdarza swoimi darami.

III Zakon św. Franciszka, Kółka Różańcowe oraz chór parafialny z par. Teolin

Czcigodnemu Ks. Zenonowi Romejce z okazji Imienin i Urodzin składamy wiązanek najsłodszych życzeń: opieki Matki Najświętszej, obfitych darów Ducha Świętego, siły w prowadzeniu ludu Bożego do Pana i głoszeniu Dobrej Nowiny, a także zdrowia, radości i pięknych plonów na niwie Chrystusa.

Członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszm Czyszcącym oraz wdzięczni parafianie z Ostryn

Szanownej P. Irenie Szambrocha z okazji Imienin składamy najsłodsze życzenia mocnego zdrowia, pogody ducha, realizacji wszelkich marzeń i zamiarów, wytrwałości, siły, dobrych ludzi obok, niegasnącego zapалу w pracy oraz Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.

Parafianie z Ostryn

Czcigodnemu Ks. Proboszczowi Antoniemu Kozłowskiemu z okazji Urodzin przesyłamy moc najsłodszych życzeń. Niech Chrystus, którego codziennie trzymasz w swoich kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża niech otacza swą miłością i opieką, a Duch Święty pomaga godnie wykonywać posługę kapłańską i nieustannie obdarza swoimi darami. Żyj w zdrowiu i radości, a serce niech zawsze będzie napełnione pokojem i miłością. Szczęść Boże!

Wierni z par. św. Judy Tadeusza w Wiszniewie

Czcigodnemu Ks. Jerzemu Bartoszewiczowi z okazji nadchodzących Urodzin życzymy długich lat życia, spełnienia marzeń, spokojnych dni. Niech każda Twa chwila będzie słoneczna, radosna i szczęśliwa. Niech dobry Bóg oświeci swą łaską Twą drogę ziemską i obdarzy mocnym zdrowiem, a Matka Boża niech otacza płaszczem swej macierzyńskiej opieki.

Parafianie z Żyrmun

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Słowo Życia

Red. naczelny ks. Paweł Sołobuda

założyciel:

Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka
rok założenia 1997; cert. rej.: nr 7162

Gazeta religijno - informacyjna
Diecezji Grodzieńskiej

Wydawca: Kuria Diecezji Grodzieńskiej;

Redakcja gazety:

Grodno 230025, ul. K. Marksa 4

Ks. Jan Romanowski, Danuta Rapijko,
Danuta Karpowicz, Helena Gulnik
tel. 152/ 756438; e-mail: slowozycia@mail.grodno.by;
<http://www.slowo.grodnensis.by>

Druk: ГАУПП «Гродзенская друкарня»,
ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.

Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4;
nr zam. 3890; nakład: 7.200
objętość gazety: 2 ark. druk; jakość druku odpowiada
jakości przedstawionych matryc; cena dowolna